

Aneta Nowak

## **Pojęcie autorytetu u współczesnej młodzieży**

We współczesnym świecie wiele mówi się o upadku kultury i cywilizacji. Wartości wyższe, takie jak: sprawiedliwość, prawda, honor, patriotyzm powoli tracą na znaczeniu. Ich miejsce zajmują wartości materialne, konsumpcyjne, czyli te położone najniżej w hierarchii wartości. Niektórzy uważają, że spowodowane jest to „mechanistycznym poglądem zachodniej nauki”<sup>1</sup>. Maria Sitko twierdzi, że współczesny świat znajduje się „w okresie bezkrólestwa wartości”. Dzisiaj to nie autorytety i nie tradycja wpływa na kształtowanie się wartości. Na to, co uznajemy za cenne, wpływa rozwój techniczny, procesy polityczne i w końcu moda<sup>2</sup>. W takim świecie wychowują się dzieci i młodzież, w świecie bez wyższych wartości.

### **Aktualność problemu**

Oglądając telewizję czy też czytając prasę, jesteśmy informowani o różnych przestępstwach nieletnich. Głośne są sprawy morderstw nieletnich na swoich rówieśnikach. Często zdarza się, że młodzi ludzie wstępują do gangów oraz grup zorganizowanej przestępczości. Kuszą ich pieniądze, za które mogą kupić wiele rzeczy, a których nie dostaliby od swoich rodziców. Zazwyczaj kończy się to zakładem poprawczym albo odsiadaniem kary w zakładzie zamkniętym<sup>3</sup>. Młodzież coraz częściej sięga również po narkotyki i innego rodzaju używki. M. Kotański twierdził, że

---

<sup>1</sup> M. Sitko, *Wychowanie w wartościach ludzkim wychowaniem XX wieku*, w: *Edukacja przełomu wieków wobec kwestii aksjologicznych*, red. U. Ostrowska, Olsztyn, s. 307.

<sup>2</sup> Tamże, s. 308.

<sup>3</sup> P. Pytalski, *Nieobliczalni, brutalni, źli*, „Polityka” 50 (14 grudnia 2002), s. 24.

powodem takiego stanu rzeczy jest brak skutecznego zapobiegania uzależnieniom wśród młodzieży<sup>4</sup>.

Problem wartości i autorytetów młodzieży jest podejmowany na różne sposoby. Bardzo dobrze ilustrują go dwa filmy polskiej kinematografii: *Cześć Tereska* w reżyserii Roberta Glińskiego oraz *Blokersi* Sylwestra Latkowskiego. Oba dzieła pokazują źródła, przyczyny konfliktów młodzieży z prawem i konfliktów z dorosłymi.

Zasygnalizowane powyżej zjawisko ze względu na swoje znaczenie dla życia indywidualnego i społecznego zasługuje na głębszą refleksję różnych środowisk naukowych: pedagogicznych, filozoficznych, socjologicznych, a także środowisk artystycznych, w tym filmowych. Pedagog dostrzega konieczność poznawania, rozumienia, a w końcu również internalizowania wartości. Dokonuje się to w ramach procesu wychowania do wartości i przez wartości. Wpływ osób, które uczestniczą w tym procesie, jest bardzo istotny. Mowa tu nie tylko o wychowawcach i nauczycielach, ale i o rodzicach, duchownych, grupach rówieśniczych, a także instytucjach, takich jak szkoła i Kościół.

Według badań OBOP-u 61% ankietowanych uważa, że o zachowaniu i obyczajach młodzieży decyduje przede wszystkim telewizja, 55% przypisuje tę rolę rówieśnikom, a 68% filmom wideo i tygodnikom dla nastolatków. Tylko 27% respondentów sądzi, że na wychowanie dzieci ma wpływ szkoła, a zaledwie 14% uznaje, że tak oddziałuje Kościół. Wyniki badań wskazują, że szkoła ma coraz mniejszy wpływ na wychowanie młodzieży. Nie należy zatem oczekiwać od niej, że zastąpi zapracowanych rodziców. Wyniki tych badań dowodzą równocześnie, że rodziców, nauczycieli i katechetów nie uważa się już od kilku lat za tych, którzy przekazują normy i wartości<sup>5</sup>. Badania pokazują jednak, że widoczny jest wpływ odpowiednich autorytetów w procesie wychowania.

---

<sup>4</sup> M. Kotański, *Ostatni sztos*, „Wprost” 939 (26 listopada 2000), s. 23.

<sup>5</sup> A. Filas, *Kto wychowuje nasze dzieci*, „Wprost” 842 (17 stycznia 1999), s. 12.

## Pojęcie autorytetu

Problematyka autorytetu jest jednym z głównych zagadnień związanych z funkcjonowaniem społeczności ludzkich<sup>6</sup>. Autorytet jest koniecznym warunkiem umożliwiającym funkcjonowanie społeczeństwa. Jako zjawisko uniwersalne może być przedmiotem zainteresowania wielu dziedzin nauki. Poznanie znaczenia pojęcia autorytetu oraz jego specyfiki w kontekście nauk o wychowaniu może mieć znaczenie dla efektywności oddziaływań wychowawczych na młodzież, która w swoim życiu potrzebuje odpowiednich drogowskazów.

Samo słowo „autorytet” wywodzi się od łacińskiego słowa *auctoritas*, które pochodzi od innego słowa: *auctor*, co znaczy między innymi pomnożyciel, sprawca, twórca, mistrz, autor<sup>7</sup>. Pojęcie *auctoritas* powstało w republikańskim Rzymie. Oznaczało radę doświadczonych mężczyzn. Był to rodzaj „pośredniej władzy”, która miała za zadanie wzmacniać decyzję podjętą przez senat rzymski i zwiększać zaufanie do jej słuszności. Z czasem pojęcie autorytetu uległo społeczno-historycznym zmianom, zachowując jednak swoje rdzenne, starożytne znaczenie<sup>8</sup>.

Pojęcie „autorytet” ma jednak kilka znaczeń w zależności od języka, w którym występuje. Jak podaje Władysław Stróżewski, wedle słownika Webstera (*Webster's New Collegiate Dictionary*) pierwszym znaczeniem, jakie nadaje się temu pojęciu, jest

cytat użyty dla wzmocnienia argumentacji lub obrony, dalej – źródło tego cytatu, następnie siła wpływająca na sąd czy opinię, na trzecim miejscu dopiero osoba mająca prawo wydawania obowiązujących opinii lub rozkazów, przy czym jest to wyraźnie ograniczone do opinii urzędowych<sup>9</sup>.

---

<sup>6</sup> B. Marcińczyk, *Autorytet osobowy: geneza i funkcje regulacyjne*, Katowice 1991, s. 15.

<sup>7</sup> W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1985, s. 45.

<sup>8</sup> B. Marcińczyk, *Z badań nad autorytetem osobowym*, „Ruch Pedagogiczny” 1-2 (1990), s. 22.

<sup>9</sup> W. Stróżewski, *W kręgu wartości*, Kraków 1992, s. 27.

Słowniki francuskie, jak pisze dalej Stróżewski, wysuwają na plan pierwszy „władzę”, „prawo”, „urząd”, „moc prawną”. Na samym końcu znajduje się znaczenie autorytetu jako powagi, która przysługuje jakiemuś człowiekowi. W języku niemieckim *Autorität* oznacza przede wszystkim powagę umysłową lub moralną czy też znakomitość w jakiejś dziedzinie wiedzy lub działalności<sup>10</sup>. W języku polskim pojęciu „autorytet” nadano znaczenie podobne do języka niemieckiego. Zazwyczaj wskazuje ono na „ogólnie uznaną czyjąś powagę, wpływ, znaczenie, przewagę” albo na „człowieka, instytucję itp. mających powagę, wpływ, znaczenie, miarę”<sup>11</sup>. Inne ze znaczeń tego słowa wskazuje, że autorytet to „człowiek, instytucja, doktryna, pismo i tak dalej, cieszące się w jakiejś dziedzinie lub opinii pewnych ludzi szczególną powagą”<sup>12</sup>. Jak widać, definicje te traktują autorytet jako podmiot autorytetu i, idąc za Stróżewskim, możemy ten podmiot przeformułować i pytać nie o to, co, lecz kto jest autorytetem i jakie warunki muszą być wzięte pod uwagę, by na to pytanie odpowiedzieć<sup>13</sup>.

Pojęcie autorytetu bywa używane zamiennie z pojęciem prestiżu, zwłaszcza w języku potocznym, pomimo tego, że jest to nieuzasadnione. Termin „prestiz” pochodzi od łacińskiego słowa *praestigiae*, co oznacza blichtr<sup>14</sup> i jest swoistego rodzaju fascynacją, jaką wywiera na nasz umysł istota, dzieło lub idea. Ta fascynacja uniemożliwia nam podejście krytyczne oraz „wzbudza w naszej duszy cześć i podziw”<sup>15</sup>. Pierwszym uczonym, który użył tego pojęcia, był L. Leopold w dziele *Das Prestige*<sup>16</sup>.

Zazwyczaj w literaturze przedmiotu prestiż uważa się za pojęcie szersze od autorytetu. Podkreśla się, że autorytet jest oparty na racjonalnej i krytycznej ocenie, zaś prestiż łączy się z bardziej emocjonalnym wrażeniem, podziwem, fascynacją,

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupek, Warszawa 1989, s. 25.

<sup>12</sup> *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1978, s. 102.

<sup>13</sup> W. Stróżewski, *W kręgu wartości*, dz. cyt., s. 27.

<sup>14</sup> K. Kumaniecki, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1988, s. 388.

<sup>15</sup> G. Le Bon, *Psychologia tłumu*, Warszawa 1986, s. 132.

<sup>16</sup> J. Sztumski, *Autorytet i prestiż uczonego*, w: *Autorytet w nauce*, red. P. Rybicki, J. Goćkowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980, s. 30.

a więc ocena ta jest irracjonalna<sup>17</sup>. O autorytecie mówi się, że powinien być oparty na prestiżu. Należy zaznaczyć, że prestiż wynika z dystansu społecznego, co oznacza, że w interesie podmiotu prestiżu leży utrzymywanie odpowiedniego dystansu w relacjach z innymi ludźmi i niedopuszczenie do spoufalania się, ponieważ mogłoby to ujemnie wpłynąć na prestiż danej osoby. Autorytet natomiast jest źródłem dystansu społecznego, ponieważ osoba będąca autorytetem i osoba uznająca autorytet różnią się jakością i ilością walorów reprezentowanych przez siebie. Obie strony mają świadomość tej wzajemnej odległości<sup>18</sup>.

### Pojęcie autorytetu u współczesnej młodzieży

Śledząc wyniki badań można stwierdzić, że współczesna młodzież potrafi sprecyzować pojęcie autorytetu. Według młodych ludzi autorytet to przede wszystkim wzór do naśladowania, osoba ciesząca się szacunkiem, jak również osoba kierująca się poszanowaniem zasad moralnych. Młodzież rozumie więc autorytet jako osobę, jako człowieka, a nie jako jakieś czasopismo czy jakąś instytucję. Precyzując, czym lub kim jest dla nich autorytet, młodzi określili jego pewne cechy: ma to być wzór, czyli taka osoba, która całą sobą daje przykład odpowiedniego postępowania. Odpowiednie postępowanie natomiast powinno opierać się na czymś, co jest bardzo ważne, uniwersalne i bezspornie konieczne, czyli na zasadach moralnych. Takie postępowanie człowieka czyni go autorytetem, a jednocześnie wzbudza szacunek u innych ludzi.

Mniejsza część badanej młodzieży udzieliła odpowiedzi, że autorytetem jest osoba posiadająca władzę. Jest to bardzo ciekawe wskazanie, ponieważ faktycznie istnieje związek autorytetu z władzą. Mała liczba wskazań być może wynika z tego, że pojęcie władzy kojarzy się z uciskiem, niesprawiedliwością i przemocą. Budzi lęk, gniew, bunt. J. Dominian zauważa, że istnieje

---

<sup>17</sup> B. Marcińczyk, *Autorytet osobowy: geneza i funkcje regulacyjne*, Katowice 1991, s. 27.

<sup>18</sup> J. Kosmala, *Autorytet nauczyciela w teorii i badaniach socjologicznych*, Częstochowa 1999, s. 12.

niebezpieczeństwo posłuszeństwa wobec władzy, która ogranicza indywidualną inicjatywę jednostki oraz wymaga zgody na kierowanie z zewnątrz. Autor uważa, że autorytet władzy powinien jednak mieć charakter służby, a nie siły<sup>19</sup>. Władza kojarzy nam się również z przymusem. C.F. Bourricaud wyróżnił dwa rodzaje podporządkowania: w wyniku przymusu (władza), oraz na skutek przekonania wewnętrznego, określonego ukierunkowania subiektywnego (autorytet). Rozróżnienie dobrowolności i przymusu pozwala rozgranicyć zakres pojęcia „władza” i „autorytet” pod względem formalnym. Łączy się to z rozpoznaniem postaw podporządkowania innym czy też uległości wobec innych<sup>20</sup>. Należy zatem zaznaczyć różnicę pomiędzy „byciem autorytetem” a „byciem autorytatywnym”. Różnica ta dotyczy sposobu oddziaływania i skuteczności siły wychowawczej na jednostkę. Autorytet niczego nie narzuca w przeciwieństwie do kogoś, kto jest autorytatywny. Osoba autorytatywna stosuje natomiast przymus i nacisk na jednostkę. Ta różnica sprawia, że autorytet ma większą siłę wychowawczą, ponieważ w jego istotę wpisana jest wolność dobierania i tworzenia autorytetu, a zatem oparty jest na wewnętrznym uznaniu i tylko taki ma siłę<sup>21</sup>. Przymus natomiast zawsze rodzi dążenie do wolności, a wszelkie naciski zmierzające do złamania woli i niezależności mogą wywołać głęboki sprzeciw, a nawet bunt wobec autorytetu i w konsekwencji prowadzą do całkowitego odrzucenia takiego autorytetu, który działa siłą. Skutecznym autorytetem może być tylko taki, który podlega na podporządkowaniu się pomocnej radzie i dobrowolnym uznaniu drugiej osoby<sup>22</sup>. Autorytet nie jest wtedy narzucony z racji pełnionej funkcji, ale wzrasta stopniowo w wyniku wzajemnych relacji pomiędzy podmiotami, opartych na partnerstwie, wzajemnym szacunku i zaufaniu oraz respektowaniu i docenianiu. Prawdziwy autorytet, oparty na wzajemnym zaufaniu,

<sup>19</sup> J. Dominian, *Autorytet. Chrześcijańska interpretacja psychologicznej ewolucji pojęcia autorytetu – władzy*, Warszawa 1988, s. 55.

<sup>20</sup> B. Marcińczyk, *Autorytet osobowy: geneza i funkcje regulacyjne*, dz. cyt., s. 18.

<sup>21</sup> M. Ziemnowicz, *Autorytet a wolność w wychowaniu*, Kraków 1998, s. 14.

<sup>22</sup> A. Valisova, *Autorytet a manipulacja – problem kierowania rozwojem*, w: *Pedagogika alternatywna*, red. B. Śliwierski, Kraków 1995, s. 323.

daje poczucie pewności i bezpieczeństwa, nie naruszając wolności jednostki, ponieważ został przez nią dobrowolnie wybrany. Dzięki niemu zostaną pobudzone pozytywne siły i wspierana jest gotowość do dalszego rozwoju u jednostki, na którą chcemy wpłynąć<sup>23</sup>. Autorytet i wolność są to tylko pozornie przeciwstawne, wykluczające się pojęcia. Dobrowolne uznanie autorytetu jest aktem woli, a więc aktem stosowania wolności w podejmowaniu decyzji. Utopią jest jednak wiara, że można w wychowaniu obejść się bez środków sprawowania władzy, ponieważ wychowawca musi mieć możliwość jakiegoś oddziaływania. Żyjąc w społeczeństwie, stale podlegamy różnym zarządzeniom i zakazom, wobec czego wskazane jest, aby dzieci też się nauczyły je respektować. Nie może być jednak dopuszczalny nacisk lub przymus<sup>24</sup>.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, młodzi niejednokrotnie odrzucają autorytety właśnie dlatego, ponieważ łączą je z władzą, a więc tym wszystkim, co zawiera w sobie pojęcie „autorytatywność”. Stan ten nie może dziwić, gdyż jest w nim widoczne narzucanie czegoś z pominięciem możliwości wolnego tworzenia autorytetu<sup>25</sup>.

Mniej istotne dla badanej młodzieży były także określenia: osoba żyjąca, postać historyczna czy postać fantastyczna. Widać to było w kontekście innych pytań, na przykład dotyczących autorytetów na skalę światową. Ankietowani przy wyborze konkretnych osób kierowali się przede wszystkim tym, czy osoba szanuje zasady moralne, aniżeli czy jest to osoba żyjąca, czy postać historyczna. Dowodzi tego chociażby fakt, że dużo wskazań otrzymała nieżyjąca już Matka Teresa z Kalkuty. Ankietowani uznali również, że pojęcie autorytetu nie wiąże się z zajmowaną pozycją społeczną. Można to zrozumieć w ten sposób, że o byciu autorytetem dla młodych ludzi nie decyduje to, że ktoś zajmuje jakieś miejsce w hierarchii społecznej. Do bycia autorytetem, zdaniem młodzieży, potrzebne jest coś więcej.

---

<sup>23</sup> A. Bruhlmeier, *Edukacja humanistyczna*, Kraków 1994, s. 63.

<sup>24</sup> Tamże, s. 56.

<sup>25</sup> M. Ziemnowicz, *Autorytet a wolność w wychowaniu*, dz. cyt., s. 14.

## Uwagi końcowe

We współczesnym świecie spotykamy się z wieloma przykładami upadku autorytetu zarówno instytucji, jak i osób. Coraz częściej podważane są podstawowe wartości, a świat ulega pokusie materializmu. W takim świecie dorastają młodzi ludzie, którzy mimo wszystko poszukują jakiegoś wzoru do naśladowania. Optymistyczne jest to, że znają pojęcie autorytetu i potrafią je zdefiniować. Taka wiedza jest podstawą do dalszych poszukiwań, a mianowicie do poszukiwań konkretnych i odpowiednich osób oraz instytucji, które nie tylko pokażą jak żyć, ale staną się oparciem dla młodego człowieka. Mamy tu na myśli zarówno jednostki z bliskiego otoczenia, jak i osobowości na skalę światową. Otwiera to również drogę do racjonalnego poszukiwania cech, którymi winny się te wzorce charakteryzować. Umiejętność zdefiniowania pojęcia autorytetu jest istotna także dlatego, ponieważ wzorując się na autorytetach, młodzi ludzie odnajdują w swoim życiu konkretne wartości.

Ta świadomość jest istotna również dla wychowawców oraz rodziców. Dzięki niej można lepiej zrozumieć potrzeby i świat wewnętrzny młodego człowieka, na który dorośli mają ogromny wpływ, a co za tym idzie – odpowiedzialność wychowawczą.